

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z wniosku [...] "J." sp. z o.o. w N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
z udziałem zainteresowanej J. C.
o ustalenie nieistnienia ubezpieczenia społecznego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 maja 2017 r., sygn. akt III AUA [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 maja 2017 r., III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z 29 marca 2016 r., IV U [...], oddalającego odwołanie [...] „J.” Sp. z o.o. z siedzibą w N. (powód), wniesione od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. (organ rentowy) z 23 lutego 2015 r., nr [...], stwierdzającej, że J. C. (zainteresowana) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów zlecenia zawartych z powodem w okresach i z podstawą wymiaru składek szczegółowo określonych w treści decyzji.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zaskarżając go w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance oczywistej zasadności skargi, której powód upatruje w

naruszeniu przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 6 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 6 ust. 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) przez ich błędne zastosowanie w stosunku do zainteresowanej, która nie spełniała warunku objęcia ubezpieczeniem społecznym. Co więcej, zdaniem powoda, Sąd Apelacyjny niewłaściwie zastosował art. 627 k.c. oraz art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 750 k.c. i art. 65 § 2 k.c., bezpodstawnie kwalifikując czynności wykonywane przez zainteresowaną jako czynności, do których zastosowanie mają przepisy dotyczące zlecenia. Sąd Apelacyjny dopuścił się także naruszenia prawa procesowego, w wyniku czego niemożliwe jest dokonanie kontroli kasacyjnej tego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, odwołanie się do przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymaga przedstawienia odpowiedniej juretrycznej argumentacji zawierającej wywód, który będzie prezentował na czym polega oczywista zasadność skargi oraz, że w istocie wniesiona skarga jest ewidentnie zasadna. Wymaga to wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, LEX nr 1124094). Nie wystarcza wykazanie oczywistego naruszenia konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego. Konieczne jest wykazanie, że stwierdzone naruszenie przez Sąd drugiej instancji wskazanych w skardze przepisów spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 2012 r., III SK 16/12, LEX nr 1232793).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód wskazuje, że w jego ocenie zainteresowana nie spełniała kryteriów do objęcia jej obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, z uwagi na zatrudnienie w

trakcie trwania studiów oraz nieprawidłowego zakwalifikowania umowy zawartej między powodem a zainteresowaną jako umowy zlecenia. Sąd Najwyższy zwraca uwagę, iż z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że zainteresowana w istocie rozpoczęła zatrudnienie jeszcze jako studentka, ale ukończyła studia w trakcie pierwszego miesiąca zatrudnienia. Zatem w tym zakresie nie można uznać skargi za oczywiście zasadną. Przechodząc następnie do oceny nieprawidłowej kwalifikacji umowy, jako umowy zlecenia, Sąd Najwyższy stwierdza, że Sądy obu instancji dokonały szczegółowych ustaleń w przedmiocie charakteru pracy zainteresowanej w kontekście kwalifikacji umowy i w oparciu o nie wysnuły logiczne wnioski, iż wbrew nazwie umowa zawarta przez powoda z zainteresowaną była umową o świadczenie usług na warunkach zlecenia, o czym świadczy brak indywidualnego rezultatu, jako przedmiotu świadczenia oraz brak możliwości uruchomienia procesu sprawdzenia jakości dzieła. Z uwagi na nieprzedstawienie przez powoda przekonujących argumentów świadczących, że umowa zawarta między nim a zainteresowaną została nieprawidłowo zakwalifikowana, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do merytorycznego rozpoznania skargi.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.